



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania S. S.
od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw
Wewnętrznych i Administracji w Warszawie
o wysokość emerytury policyjnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 27 marca 2024 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie
z dnia 22 grudnia 2021 r., sygn. akt III AUa 713/21,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania
kasacyjnego Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Lublinie, wyrokiem z dnia 22 grudnia 2021 r., zmienił zaskarżony przez Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 15 lipca 2021 r. i oddalił odwołanie S. S. od decyzji organu rentowego z dnia 4 lipca 2017 r., ponownie ustalającej wysokość emerytury ubezpieczonego od dnia 1 października 2017 r. w związku z uznaniem jego służby jako służby na rzecz totalitarnego państwa (od 1 lipca 1984 r. do 31 lipca 1990 r.).

W sprawie ustalono, że S. S. uzyskał prawo do emerytury 16 lutego 2016 r. na podstawie przepisów ustawy z 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1280, dalej jako ustawa zaopatrzeniowa).

W okresie od 1 lipca 1984 r. do 31 lipca 1990 r. odwołujący się pełnił służbę na stanowisku inspektora Grupy P. w Ł.. Zajmował się przyjmowaniem wniosków o wydanie paszportów. Nie wykonywał żadnych zadań operacyjnych. Po rozwiązaniu tej jednostki pełnił służbę w Policji do 16 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 15 lipca 2021 r. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że emerytura S. S. nie podlega zmniejszeniu na podstawie art. 15c ustawy zaopatrzeniowej. Sąd ten podniósł, że sam fakt pełnienia służby w jednej z jednostek wymienionych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej nie oznacza jeszcze pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa, bo za taką nie uznał służby w Grupie P.. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, negatywna ocena instytucji i organów władzy PRL nie powinna być automatycznie przenoszona na ocenę sytuacji jednostki w kontekście jej uprawnień emerytalnych (i rentowych), zwłaszcza zaś co do ich wysokości. Dlatego Sąd pierwszej instancji uznał, że

pominięcie sytuacji konkretnej osoby wskazuje na uznanie wszystkich funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa PRL za winnych czynów mających uzasadniać zastosowanie wobec nich środków represyjnych, bo za taki uznał obniżenie świadczeń z zaopatrzenia emerytalnego. Tymczasem kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20, OSNP 2021 nr 3, poz. 28). Idąc dalej, Sąd Okręgowy stwierdził, że zgromadzony materiał dowodowy nie potwierdza, by w okresie służby (1984-1990) ubezpieczony dopuszczał się czynów, które godziły w prawa i wolności obywatelskie. Z akt sprawy wynika, że pełnił służbę na stanowisku Inspektora, a do jego zadań należało przyjmowanie wniosków o wydanie paszportu. Stąd ostatecznie Sąd Okręgowy odmówił zastosowania art. 15c ustawy zaopatrzeniowej i tym samym zmienił zaskarżoną decyzję.

Sąd Apelacyjny przystępując do oceny zasadności apelacji organu rentowego, wskazał, że nowela ustawy zaopatrzeniowej z dnia 16 grudnia 2016 r. miała na celu wprowadzenie takich rozwiązań prawnych, które w sposób maksymalnie pełny doprowadziłyby do zniesienia przywilejów związanych ze służbą na rzecz totalitarnego państwa w latach 1944-1990, a tym samym, by doszło do ustalenia nowej wysokości świadczeń funkcjonariuszy, których służba miała taki charakter.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wystarczające jest formalne wykazanie, że dana osoba pełniła służbę w jednej z enumeratywnie wymienionych instytucji czy formacji, która została uznana przez ustawodawcę za służbę na rzecz totalitarnego państwa (art.13b ustawy zaopatrzeniowej), zaś zakres zadań i obowiązków funkcjonariusza realizowanych w tych instytucjach i formacjach jest obojętny. Ustawodawca nie przewidział uprawnienia funkcjonariusza do kwestionowania faktu pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa, umożliwił zaś takiej osobie możliwość wystąpienia do właściwego ministra o weryfikację spornych okresów jego służby, jeżeli uważa, że spełnił on warunki, o których mowa w art. 8a ustawy zaopatrzeniowej. Nadto funkcjonariusz może także wykazać, że przed 1990 r. bez wiedzy przełożonych

współpracował i czynnie wspierał osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego.

Sąd Apelacyjny w konsekwencji nie podzielił stanowiska wyrażonego w uchwale powiększonego składu Sądu Najwyższego (III UZP 1/20), bo nie zaaprobował takiej wykładni art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, która sprowadza się do wnioskowania *contra legem*, co jest zresztą wysoce wątpliwe. W ocenie Sądu Apelacyjnego, przepisy prawa ubezpieczeń społecznych należy stosować ściśle. Dlatego też stanowisko Sądu Okręgowego, że odwołujący się nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa jest błędne i sprzeczne z prawem, a do tego – z racji wybrakowanych akt osobowych ubezpieczonego – nie wiadomo, na jakich faktach (dowodach) Sąd pierwszej instancji oparł swoje rozważania, skoro ciężar dowodu spoczywa na odwołującym się, a nie na organie rentowym.

W końcu odmowa zastosowania art. 15c ustawy zaopatrzeniowej (bo uznana przez Sąd Okręgowy za sprzeczną z Konstytucją) nie może być zaakceptowana i nie usprawiedliwia jej art. 8 ust. 2 Konstytucji RP. Bezpośredniość jej stosowania nie oznacza kompetencji do kontroli konstytucyjności. W razie zastrzeżeń co do zgodności ustaw zwykłych z Konstytucją istnieje tryb określony w jej art. 188, który pozwala na wyeliminowanie z obrotu prawnego norm prawnych sprzecznych z ustawą zasadniczą, przy czym wskazany przepis zastrzega orzekanie w tych sprawach do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego. Zatem do czasu stwierdzenia przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności określonego aktu normatywnego z Konstytucją, dana norma podlega stosowaniu, a przewidziane w art. 178 ust. 1 Konstytucji RP związanie sędziego ustawą obowiązuje dopóki ustawie tej przysługuje moc obowiązująca (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 listopada 2002 r., V CKN 1493/00, LEX nr 57238; z dnia 2 kwietnia 2009 r., IV CSK 485/08; LEX nr 550930; z dnia 17 marca 2016 r., V CSK 377/15, OSNC 2016 nr 12, poz. 148).

Podsumowując swoje stanowisko, Sąd Apelacyjny uznał, że wyniki postępowania dowodowego nie dawały żadnych podstaw do uwzględnienia odwołania, co skutkowało orzeczeniem w art. 386 § 1 k.p.c.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył pełnomocnik odwołującego się w całości, zarzucając naruszenie: (-) art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, przez przyjęcie, że dla ustalenia służby na rzecz państwa totalitarnego wystarczające jest formalne

wykazanie, iż dana osoba pełniła służbę w jednej z enumeratywnie wymienionych w tym przepisie instytucji czy formacji, która została uznana przez ustawodawcę za służbę na rzecz totalitarnego państwa, to jest na przesłance z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.; (-) art. 15c ustawy zaopatrzeniowej, przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że odwołujący podlega opisanej tam hipotezie, zwłaszcza w odniesieniu ust. 3 tego przepisu, zgodnie z którym wysokość emerytury nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych; (-) art. 178 ust. 1 w związku z art. 8 ust. 2 Konstytucji RP, przez błędną wykładnię i uznanie, że art. 178 ust. 1 Konstytucji RP wiąże sędziego ustawą, dopóki danej ustawie przysługuje moc obowiązująca, jak również uznanie, że zasada bezpośredniego zastosowania Konstytucji, wyrażona w art. 8 ust. 2 ustawy zasadniczej, uniemożliwia bezpośrednie jej zastosowanie. Nadto skarżący wskazał na naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest: art. 233 § 1 k.p.c. polegające na ustaleniu, że Sąd Okręgowy w swoich wnioskach przekroczył granicę swobodnej ich oceny, przez bezpodstawne zakwestionowanie informacji IPN-u mimo braku udowodnienia przez odwołującego się okoliczności przeciwnych, podczas gdy odwołujący się wykazał, że w okresie uznanym przez IPN za okres służby na rzecz totalitarnego państwa (od 1 lipca 1984 r. do 31 lipca 1990 r.) brak jest przesłanek do stwierdzenia, że w tym okresie dopuszczał się czynów, które zasługiwały na penalizację, co zostało poprawnie ustalone przez Sąd pierwszej instancji, a tym samym postępowanie Sądu Apelacyjnego miało istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Apelacyjny dokonał błędnej subsumcji normy zawartej w art. 15c ustawy zaopatrzeniowej, co skutkowało wadliwym oddaleniem jego odwołania; (-) art. 382 k.p.c. w związku z art. 234 k.p.c., przez bezpodstawne pominięcie części materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania i wyłączenie dowodów korzystnych dla odwołującego się, co uniemożliwiło obalenie domniemania prawnego wynikającego z ustawy, co również miało istotny wpływ na wynik sprawy.

Mając powyższe na uwadze, skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżanego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi

Apelacyjnemu w Lublinie wraz z obowiązkiem rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie, choć nie wszystkie zarzuty są zasadne. Przede wszystkim nie zasługuje na uwzględnienie wiązka argumentów dotyczących naruszenia przepisów prawa procesowego. Po pierwsze, z art. 398³ § 3 k.p.c. wynika wyłączenie możliwości objęcia podstawą kasacyjną zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów. Oznacza to, że niedopuszczalne jest podważanie wartościowania dokonywanego przez sąd drugiej instancji w ramach zasady swobodnej oceny dowodów oraz trafności poczynionych ustaleń faktycznych. Skarżący zna to ograniczenie i sam je przywołuje. Niemniej jego zdaniem, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może wyjątkowo stanowić podstawę skargi kasacyjnej, jeżeli skarżący posługuje się argumentami jurydycznymi i tym samym wykaże rażące naruszenie zasad oceny wiarygodności i mocy dowodów dokonanych przez sąd drugiej instancji. Na poparcie tej tezy autor skargi kasacyjnej odwołał się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r., IV CK 122/05 (LEX nr 187124).

W związku z tym przypomnieć należy, że w tym wyroku, na który powołuje się skarżący wyjaśniono także, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny, a w taki właśnie sposób skarżący postąpił, przyjmując *a priori*, że ustalenie pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa zostało dokonane wbrew treści zeznań samego ubezpieczonego. Tak skonstruowany zarzut obraży art. 233 § 1 k.p.c. nie może odnieść zamierzonego skutku, w tym także przez brak powiązania tego przepisu z art. 391 § 1 k.p.c. (bo kontroli podlega wyrok sądu odwoławczego, a nie sądu pierwszej instancji). W końcu w powszechnie utrwalonej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że podnoszony w skardze kasacyjnej tego rodzaju zarzut w ogóle nie może być rozpatrywany (por. spośród wielu wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2010 r., II PK 96/10, LEX nr 687025; z dnia 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707405; z dnia 24 listopada

2010 r., I PK 107/10, LEX nr 737366; z dnia 25 maja 2021 r., V CSKP 142/21, LEX nr 3219738).

Po wtóre, także druga wiązka przepisów prawa procesowego (art. 382 w związku z art. 234 k.p.c.) nie może przyczynić się do realizacji wniosków postulowanych w skardze kasacyjnej. Sąd Apelacyjny nie orzekł z naruszeniem tych przepisów, a system domniemań akurat ocenił prawidłowo, zakładając, że skoro w zaświadczeniu IPN-u wykazano pełnienie służby w formacjach objętych treścią ustawy zaopatrzeniowej, to dalszy ciężar dowodu (przeciwdowodu) przechodzi na odwołującego się. Tego rodzaju wzorzec postępowania aprobeje orzecznictwo (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2023 r., II USKP 40/23, LEX nr 3568174).

W odniesieniu do wykładni art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, a dokładnie w kontekście miejsca pełnienia służby i rodzaju wykonywanych zadań, to trzeba zauważyć, że Sąd Apelacyjny przyjął postawę przeciwną do tezy uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20 (OSNP 2021 nr 3, poz. 28). Ta przeciwna argumentacja, o ile jest prawnie możliwa i dopuszczalna (uchwale nie nadano mocy zasady prawnej), o tyle niesie za sobą ryzyko, że skład Sądu Najwyższego rozpoznający skargę kasacyjną podzieli (to powinno być zasadą) wnioski i tezy z tej uchwały wynikające. I tak zresztą jest w sprawie, bowiem skład rozpoznający skargę kasacyjną w pełni aprobeje stanowisko wyrażone w sprawie III UZP 1/20. W tym miejscu wystarczająca jest sygnalizacja, że podstawowym zadaniem Sądu Najwyższego jest zapewnienie zgodności z prawem i jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i w tym celu podejmowane są uchwały powiększonego składu tego Sądu. Nie każda z nich przybiera postać zasady prawnej, co nie oznacza dowolnego żonglowania technikami interpretacyjnymi (bo do tego faktycznie sprowadzają się różnice), by pogłębiać rozbieżności w orzecznictwie.

Gwoli ścisłości należy też zaznaczyć, że w Sądzie Najwyższym pojawiły się wypowiedzi negujące skutki wynikające z uchwały III UZP 1/20 (por. na przykład wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 lutego 2023 r., I USKP 86/22, LEX nr 3521518; z dnia 14 listopada 2023 r., II USKP 31/23, LEX nr 3635073; z dnia 28 listopada 2023 r., III USKP 16/23, LEX nr 3643708; z dnia 15 listopada 2023 r., III USKP 95/23, niepubl.; z dnia 28 listopada 2023 r., III USKP 56/23, LEX nr 3632778). Ich

mianownikiem jest jednak to, że zostały wydane w składach złożonych z sędziów powołanych na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa (dalej nKRS) ukształtowanej w oparciu o przepisy ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3). Tymczasem w uchwale połączonych Izb Sądu Najwyższego - Izba Cywilna, Karna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110- 1/20 (OSNK 2000 nr 2, poz. 1 i OSNC 2020 nr 4, poz. 34) przesądzono, że udział takiej osoby w składzie Sądu Najwyższego prowadzi w każdym przypadku do sprzeczności składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. Uchwała z chwilą jej podjęcia uzyskała moc zasady prawnej (art. 87 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym), a to oznacza, że każdy skład orzekający Sądu Najwyższego jest nią związany. Niezależnie od powyższego należy przypomnieć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego (uchwała z dnia 5 kwietnia 2022 r., III PZP 1/22, OSNP 2022 nr 10, poz. 95, a także postanowienia z dnia 16 września 2021 r., I KZ 29/21, OSNK 2021 nr 10, poz. 41 i z dnia 29 września 2021 r., V KZ 47/21, LEX nr 3230203) wyjaśniono zależności między poglądem wyrażonym w sprawie U 2/20, a uchwałą połączonych Izb Sądu Najwyższego. Ponadto w sprawie II PUB 1/22 (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2023 r., LEX nr 3552816) przytoczono poglądy doktryny w odniesieniu do powyższego zagadnienia. Trybunał Konstytucyjny nie ma kompetencji do stwierdzenia niezgodności z Konstytucją orzeczeń sądowych, czy też nie ma kompetencji do dokonywania powszechnie obowiązującej wykładni ustaw (por. także art. 239 ust. 2 i 3 Konstytucji RP), co oznacza, że sądy nie mogą być odrębnie (dodatkowo) związane wykładnią Konstytucji i ustaw dokonywaną przez Trybunał Konstytucyjny. Sądy są zatem związane tylko takim orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego, które trwale eliminuje zakwestionowane przepisy z obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej systemu prawnego (art. 190 ust. 1 Konstytucji). Taki walor prawny nie przysługuje natomiast i nie może być przenoszony na orzeczenia interpretacyjne, zawierające w sentencji ustaloną wykładnię prawa, jeżeli nie prowadzi to do usunięcia zakwestionowanego przepisu z obowiązującego systemu prawa bądź do zmodyfikowania jego treści normatywnej w

drodze nowelizacji (zob. szerzej postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2022 r., III CO 6/22, LEX nr 3371942 i podane tam orzeczenia).

Powyższy akapit okazał się niezbędny w celu uporządkowania przedpola ustrojowego, w tym także po to, by Sąd odwoławczy (rozpoznając sprawę ponownie) dysponował szerokim spojrzeniem systemowym na bieżącą sytuację, która przekłada się na wykładnię norm prawa materialnego (tu ustawy zaopatrzeniowej), zwłaszcza że z identyczną rozbieżnością mamy do czynienia w sądach powszechnych. Orzekanie w składach jednoosobowych (obecnie) prowadzi tylko do zwiększenia nożyc interpretacyjnych, lecz także sprzeciwia się wypracowaniu zgodnych linii orzeczniczych w obrębie tego samego wydziału, tak by werdykt sprawy nie zależał wyłącznie od tego, komu dana sprawa zostanie przydzielona w drodze losowania (ten problem szeroko opisuje skarga kasacyjna, s. 6, przytaczając wyroki sądów powszechnych).

Z perspektywy wykładni art. 13b ustawy zaopatrzeniowej konieczne staje się wyjaśnienie, czy skoro ubezpieczony wykonywał czynności administracyjne, które w żaden sposób nie były związane z naruszeniem podstawowych praw i wolności człowieka, a zatem nie były to zadania związane ze zwalczaniem organizacji niepodległościowych i osób działających na rzecz suwerenności i niepodległości RP, to powinien być zaliczony do grona osób pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa.

Skarżący słusznie argumentuje, że wykładnia ustawy dezubekizacyjnej wymaga uwzględnienia całości zgromadzonego materiału dowodowego, bo na tego rodzaju ustaleniach powinno opierać się każde rozstrzygnięcie. Wszak pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa” wymaga przełożenia na konkretny stan faktyczny świadczeniobiorcy. Dlatego nie można zgodzić się z założeniem, że sam fakt pełnienia służby od dnia 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w wymienionych instytucjach i formacjach jest wystarczający do uzyskania celu ustawy nowelizującej, w tym także aby wykluczone zostało prawo do dowodzenia, iż służba pełniona w tym czasie nie była służbą na rzecz totalitarnego państwa. Stąd bieg sprawy winien oscylować wokół procesowych zasad dowodzenia i rozkładu ciężaru dowodów, z uwzględnieniem dowodów *prima facie*, domniemań faktycznych (wynikających chociażby z informacji o przebiegu służby) i prawnych oraz zasad ich obalania.

Przeto stwierdzenie pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa nie może być dokonane wyłącznie na podstawie informacji IPN-u (kryterium formalnej przynależności do służb), lecz na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu. Jak wiadomo sądu powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby, a zatem w razie stosownego zarzutu przeciwko jej osnowie sąd będzie zobowiązany do rekonstrukcji szeregu zmiennych, w myśl otwartego katalogu uwzględnianych okoliczności, w szczególności długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., miejsca jej pełnienia, zajmowanego stanowiska czy stopnia służbowego. W doktrynie zwrócono uwagę, by podczas weryfikacji przebiegu służby sięgać do opinii służbowych funkcjonariuszy (szer. zob. B. Jaworski: System opiniowania funkcjonariuszy służb mundurowych, *Acta Universitatis Lodzensis. Folia Iuridica* 2019 nr 87, s. 105).

Sąd Apelacyjny wyszedł z założenia, że służba odwołującego się (od 1 lipca 1984 r. do 31 lipca 1990 r.) stanowiła służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej i to było trafne spostrzeżenie w świetle zgromadzonego materiału dowodowego. Tego rodzaju służba wypełnia kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa”, mimo braku po stronie funkcjonariusza indywidualnych działań bezpośrednio zmierzających do naruszania podstawowych praw i wolności człowieka, co znalazło potwierdzenie w późniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyrok z dnia 16 marca 2023 r., II USKP 120/22, OSNP 2023 nr 9, poz. 104). W wyroku tym podkreślono, że „naruszanie podstawowych praw i wolności człowieka” jest wypadkową działań „instytucjonalnych” oraz „indywidualnych”, zaś „totalitaryzm” jako cecha określonego państwa jest wypadkową indywidualnych działań łamiących podstawowe prawa i wolności, ale również realizuje się w „kooperatywnych działaniach” ludzi skupionych w instytucjach, których zadaniem jest ograniczanie praw i wolności obywateli. W rezultacie Sąd Najwyższy podkreślił, że w trakcie kwalifikacji na mocy art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniowej nie jest wystarczające podkreślenie, że funkcjonariusz osobiście nikomu nie szkodził i że nie prowadził sam działalności operacyjnej. Należy bowiem to ustalenie skonfrontować ze spojrzeniem „instytucjonalnym”, a więc z tym, czym

zajmowała się dana jednostka. W omawianej sprawie Sąd Najwyższy nie miał wątpliwości, że wydziały paszportowe nie bez powodu były nadzorowane przez służbę bezpieczeństwa. Realizowane w tych wydziałach zadania w sposób bezpośredni, dotkliwy i instrumentalny sprowadzały się do ograniczania podstawowych praw i wolności człowieka.

Trzeba także przywołać stanowiska wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 18 kwietnia 2023 r., I USKP 40/22 (OSNP 2023 nr 11, poz. 26) i z dnia 17 maja 2023 r., I USKP 63/22 (LEX nr 3563400), w których stwierdzono, że istotne znaczenie ma zakres i przedmiot działalności formacji/institucji (z uwzględnieniem jednostek wymienionych w art. 13b ust. 1 omawianej ustawy), który może potwierdzać, że były one bezpośrednio ukierunkowane na realizowanie charakterystycznych dla ustroju totalitarnego zadań i funkcji i takie zadania wykonywali wszyscy - bez wyjątku - funkcjonariusze służący w danej jednostce organizacyjnej, którzy stanowili jej strukturę, bez której niemożliwe byłoby wykonywanie przypisanych tej jednostce zadań. Skoro art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej łączy służbę na rzecz totalitarnego państwa z samym podjęciem służby w instytucjach i formacjach w tym przepisie wymienionych, to istnieje domniemanie faktyczne (wynikające z informacji o przebiegu służby potwierdzającej służbę w tych jednostkach), że służba w nich była służbą na rzecz totalitarnego państwa. W końcu motywacja podjęcia służby w określonej instytucji i formacji może być brana pod uwagę w kontekście kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2023 r., I USKP 86/22, LEX nr 3521518), co na uwadze miał Sąd odwoławczy.

Uchwała III UZP 1/20 nie sprzeciwia się możliwości uznania konkretnej służby za pracę na rzecz totalitarnego państwa, bo nie taki zresztą był cel wypowiedzi poszerzonego składu Sądu Najwyższego. Uchwała miała na celu zapewnienie standardu postępowania, to znaczy, by sąd powszechny nie orzekał li tylko formalnie, pozostając związany stosownym zaświadczeniem wydanym w odniesieniu do konkretnego funkcjonariusza, zaś o ewentualnym zaliczeniu do „służby na rzecz totalitarnego państwa” decydować mogły także wyżej już omówione przesłanki (moment i miejsce pełnienia służby, jej długość, czy też chociażby zajmowane stanowisko). Przede wszystkim chodziło o dopuszczenie obalenia domniemania,

jakie wynikało z urzędowego dokumentu IPN-u. Z tym z kolei wiąże się założenie określonej aktywności świadczeniobiorcy w procesie sądowym, a ono nie może ograniczyć się do przedstawienia alternatywnej wersji przebiegu służby.

Tym samym za lata tej służby istnieje przesłanka do obniżenia świadczenia w myśl art. 15c ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, choć w uzasadnieniu powołanego wcześniej wyroku w sprawie II USKP 122/22 (a także w pkt 73, 91-95 uchwały III UZP 1/20) sygnalizowano, że w dniu 4 czerwca 1989 r. odbyły się częściowo wolne wybory. W tych okolicznościach wysoce problematyczne jest twierdzenie, że służba odwołującego się po tych datach realizowana była „na rzecz totalitarnego państwa”. Można wnosić, że dostrzega to również ustawodawca, czemu dał wyraz w art. 13c ustawy zaopatrzeniowej. Przepis ten głosi, że za służbę na rzecz totalitarnego państwa nie uznaje się służby, która rozpoczęła się po raz pierwszy nie wcześniej niż w dniu 12 września 1989 r.

Niemniej nie oznacza to, że wyrok Sądu Apelacyjnego jest prawidłowy, mimo częściowo trafnych założeń. Na akceptację zasługuje argument skarżącego, że w sprawie doszło do naruszenia dyspozycji art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej. Chodzi o to, że oprócz służby w latach 1984-1990 r. odwołujący się wypracował swoje świadczenie z tytułu służby aż do 2016 r. Ten problem kwituje klarownie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2023 r., III USKP 45/23 (LEX nr 3645275), zgodnie z którym obniżenie świadczenia do pułapu przeciętnej emerytury (art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej), gdy wysokość „ponad” ten wskaźnik została wypracowana po 1990 r. w sposób oczywisty narusza art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji RP oraz godzi w art. 64 ust. 1-3 Konstytucji RP i narusza prawo do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego z art. 67 ust. 1 Konstytucji RP, co przemawia za odmową zastosowania art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej.

Wbrew twierdzeniom Sądu Apelacyjnego możliwość odmowy zastosowania przez sąd przepisu ustawy, który uznał za niezgodny z Konstytucją RP, jest dopuszczalna (pod pewnymi warunkami). Sąd Najwyższy zwrócił na to uwagę w postanowieniu z dnia 21 czerwca 2023 r., III USK 268/22 (Zeszyty naukowe Sądownictwa Administracyjnego 2023 nr 5, s. 97-100, z omówieniem M. Szpyrki, LEX nr 3571906), w którym podkreślił, że z uwagi na bezpieczeństwo obrotu prawnego kształtowanego również przez indywidualne akty stosowania prawa, jakimi

są orzeczenia sądowe - odmowa zastosowania przepisu ustawy może nastąpić w wypadku, gdy sąd rozpoznający sprawę nie ma wątpliwości co do niezgodności tego przepisu z Konstytucją RP, a sprzeczność ma charakter oczywisty. Inaczej mówiąc, gdy zachodzi sytuacja oczywistej niekonstytucyjności przepisu.

Sytuacja taka może zachodzić wówczas, gdy porównywane przepisy ustawy i Konstytucji RP dotyczą regulacji tej samej materii i są ze sobą sprzeczne, a norma konstytucyjna jest skonkretyzowana w stopniu pozwalającym na jej samoistne zastosowanie, gdy ustawodawca wprowadził regulację identyczną, jak norma objęta już wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, gdy Trybunał stwierdził niekonstytucyjność określonej normy prawnej zamieszczonej w przepisie tożsamym, który nie podlegał rozpoznaniu przed Trybunałem, gdy sposób rozumienia przepisu ustawy wynika z utrwalonego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 stycznia 2009 r., I CSK 482/08, LEX nr 491552; z dnia 17 marca 2016 r., V CSK 377/15, OSNP 2016 nr 12, poz. 148; Jurysta 2016 nr 12, s.18, z glosą J.G. Firlusa; *Ars in vita. Ars in iure. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Januszowi Jankowskiemu*, pod red. A. Barańskiej i S. Cieślaka, Warszawa 2018, z glosą M. Białeckiego; uchwałę składu siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 16 października 2006 r., I FSP 2/06, ONSAiWSA 2007 nr 1, poz. 3 oraz wyroki tego Sądu: z dnia 24 września 2008 r., I OSK 1369/07, LEX nr 509708 oraz z dnia 18 grudnia 2013 r., I FSK 36/13, LEX nr 1528716).

W szczególności w wyroku z dnia 8 października 2015 r., III KRS 34/12 (OSNP 2017 nr 9, poz. 119; OSP 2016 nr 11, poz. 103, z glosą M. Wiącka) Sąd Najwyższy przyjął, że jeżeli jest to niezbędne do rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) sąd może odmówić zastosowania przepisów ustawy niezgodnych z Konstytucją RP, gdy przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności tych przepisów z Konstytucją (art. 193 Konstytucji RP), a Trybunał Konstytucyjny nie udzielił na nie odpowiedzi. W tym przypadku nie chodzi więc o przeprowadzanie przez Sąd Najwyższy – „w zastępstwie” Trybunału Konstytucyjnego - oceny konstytucyjności przepisów ustawowych, lecz o „odmowę zastosowania” przepisów, które są niezgodne (zwłaszcza w sposób oczywisty) z przepisami (wzorcami) Konstytucji RP (por. też wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 kwietnia 1998 r., I PKN

90/98, OSNAPiUS 2000 nr 1, poz. 6; Przegląd Sejmowy 2001 nr 2, s. 88, z glosą A. Józefowicza; Monitor Prawniczy 2001 nr 19, s. 986, z glosą S. Rudnickiego; z dnia 19 kwietnia 2000 r., II CKN 272/00, LEX nr 530757; z dnia 29 sierpnia 2001 r., III RN 189/00, OSNAPiUS 2002 nr 6, poz. 130 oraz uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2001 r., III ZP 12/01, OSNAPiUS 2002 nr 2, poz. 34; Przegląd Sejmowy 2002 nr 1, s. 121, z glosą J. Trzcíńskiego; Przegląd Sądowy 2002 nr 5, s. 153, z glosą B. Nity; Gazeta Sądowa 2002 nr 2, s. 46, z glosą M. Przysuchy i postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 maja 1998 r., III SW 1/98, OSNAPiUS 1998 nr 17, poz. 528; Przegląd Sejmowy 1998 nr 5, s. 214, z glosą M. Zubika).

Ocena konstytucyjności prawa sprawowana przez sądy w ramach bezpośredniego stosowania Konstytucji służy nie tylko zapewnieniu zgodności orzeczeń z Konstytucją, a w konsekwencji zapewnieniu wydania orzeczenia słusznego, sprawiedliwego i realizującego konstytucyjną aksjologię i wartości, ale także przyspieszeniu postępowania. Pozwala ponadto na badanie konstytucyjności prawa w różnorodnych sprawach, odmiennych okolicznościach faktycznych, co znacznie poszerza zakres oceny konstytucyjności. Trybunał Konstytucyjny bada bowiem zgodność z Konstytucją w sposób abstrakcyjny i w zakresie wniosku, co istotnie zawęża pole działania tego organu. Kontrola rozproszona stwarza także możliwość interpretacji Konstytucji oraz ustaw z uwzględnieniem szerokiego spektrum wiedzy specjalistycznej sądów w poszczególnych działach prawa, a tym samym poszerza perspektywę rozumienia Konstytucji (M. Gutowski, P. Kardas: Wykładnia i stosowanie prawa w procesie opartym na Konstytucji, Warszawa 2017; M. Haczkowska: Zasada bezpośredniego stosowania konstytucji w działalności orzeczniczej sądów, Przegląd Sejmowy 2005 nr 1; R. Balicki: Bezpośrednie stosowanie konstytucji, Krajowa Rada Sądownictwa 2016 nr 4, s. 13; M. Gutowski, P. Kardas: Sądowa kontrola konstytucyjności prawa. Kilka uwag o kompetencjach sądów powszechnych do bezpośredniego stosowania Konstytucji, Palestra 2016 nr 4, s. 5; E. Maniewska: Pojęcie argumentacji konstytucyjnej i jej ewolucja w orzecznictwie Sądu Najwyższego [w:] Argumentacja konstytucyjna w orzecznictwie sądowym, Studia i Analizy Sądu Najwyższego - Materiały Naukowe, Tom IV, Warszawa 2017, s. 59; W. Sanetra: Bezpośrednie stosowanie Konstytucji RP przez Sąd Najwyższy, Przegląd Sądowy 2017 nr 2, s. 5; P. Tuleja: Wpływ przesłanki

funkcjonalnej na sposób rozpoznania pytania prawnego przez Trybunał Konstytucyjny, Przegląd Sądowy 2017 nr 6, s. 7; A. Bodnar: Wykonywanie orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Polsce. Wymiar instytucjonalny, Warszawa 2018, Rozdział VII, pkt 9. Zagrożenia dla niezależności sądownictwa a stosowanie Konwencji przez sądy; P. Mikuli: Doktryna konieczności jako uzasadnienie dla rozproszonej kontroli konstytucyjności ustaw w Polsce, Gdańskie Studia Prawnicze 2018 nr 2, s. 635; J. Podkowik: Sądy wobec niekonstytucyjnych aktów normatywnych u progu trzeciej dekady obowiązywania Konstytucji RP, Przegląd Sądowy 2018 nr 5, s. 5; J. Roszkiewicz: Incydentalna kontrola legalności aktów organów władzy publicznej w procesach dotyczących ochrony dóbr osobistych, Monitor Prawniczy 2019 nr 11, s. 591; P. Polak: Związanie sądu wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego wydanym w nieprawidłowo umocowanym składzie (refleksje na tle wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 20 czerwca 2018 r., V SA/Wa 459/18), Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego 2020 nr 3, s. 63; P. Radzewicz: Kryzys konstytucyjny i paradygmatyczna zmiana konstytucji, Państwo i Prawo 2020 nr 10, s. 3; P. Jabłońska: Konstytucyjne podstawy rozproszonej kontroli konstytucyjności prawa, Przegląd Sądowy 2020 nr 11-12, s. 21).

W wyroku z dnia 9 czerwca 2022 r., III USKP 145/21 (OSNP 2022 nr 11, poz. 113) w sprawie o rentę rodzinną z zastosowaniem przepisów ustawy zaopatrzeniowej, Sąd Najwyższy stwierdził (miedzy innymi), że jeśli nie jest możliwe uzyskanie kontroli konstytucyjnej przez przewidziany do tego organ (Trybunał Konstytucyjny) z jednoczesnym zapewnieniem stronie rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, to do sądu powszechnego rozpoznającego sprawę należy zapewnienie obywatelowi właściwej kontroli konstytucyjnej i jego powinnością jest samodzielne dokonanie oceny zgodności z Konstytucją RP wskazanych przepisów ustawy (praktyka rozproszonej, konkretnej kontroli konstytucyjności przepisów ustawy zaopatrzeniowej jest coraz powszechniejsza; por. wyrok Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 31 maja 2019 r., IV U 241/19, *Studia Iuridica Toruniensia* 2019 Tom 25, s. 234, z glosą P. Lewandowskiego; wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 16 października 2020 r., VIII U 2082/20, LEX nr 3076534; wyrok Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 20 października 2020 r., V U 198/19, *Studia Iuridica Toruniensia* 2021 Tom 28, s. 544, z glosą P. Lewandowskiego; wyrok Sądu

Okręgowego w Suwałkach z dnia 29 października 2019 r., III U 819/19, LEX nr 2752612; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 sierpnia 2021 r., III AUa 1599/20, LEX nr 3230517).

W uzasadnieniu wyroku z dnia 16 marca 2023 r., II USKP 120/22 (OSNP 2023 nr 9, poz. 104) Sąd Najwyższy - mimo że nie jest to jego ustrojową rolą - dopuścił możliwość stosowania przez sądy rozproszonej kontroli konstytucyjności ustaw w przypadku bezczynności Trybunału Konstytucyjnego, co ma miejsce w odniesieniu do przepisów ustawy zaopatrzeniowej, a dotyczy w szczególności art. 15c ust. 1 pkt 1 i art. 15c ust. 3 tej ustawy (por. też uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2022 r., III PZP 2/21, OSNP 2023 nr 3, poz. 25 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2022 r., III USKP 145/21, LEX nr 3353118). Właśnie w wyroku z dnia 16 marca 2023 r., II USKP 120/22, zostały zawarte (podzielane przez skład orzekający) podstawowe zasady wykładni i zastosowania przepisów ustawy zaopatrzeniowej mających znaczenie w rozpoznawanej sprawie, w którym to wyroku wyjaśniono, że prawodawca wprowadził do ustawy zaopatrzeniowej dwa mechanizmy korygujące wysokość emerytur funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa. Pierwszy z nich „zeruje” kwalifikowane lata służby. Drugi zaś obniża wysokość świadczenia do przeciętnej emerytury przysługującej w powszechnym systemie ubezpieczenia.

W odniesieniu do pierwszego z wymienionych mechanizmów Sąd Najwyższy przyjął, że „wyzerowanie lat służby” (art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej) jest środkiem proporcjonalnym w stosunku do funkcjonariuszy, których lata służby przypadają przed zmianami zapoczątkowanymi w 1989 r. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że co prawda jest to rozwiązanie „okrutne” i „nieefektywne funkcjonalnie”, jednak nie pozostaje w sprzeczności z przepisami Konstytucji RP. Zgodnie z zamysłem „wyzerowania” lat służby, każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa traktowany jest jako nieistniejący, czyli nie ma żadnego wpływu na wysokość świadczenia. Sprawia to, że im więcej takich „pustych” lat, tym wysokość świadczenia szybciej zbliża się do wysokości najniższej emerytury - gwarantowanej przez art. 18 ust. 2 ustawy zaopatrzeniowej. W przeciwieństwie do rozwiązania przyjętego w art. 15c ust. 3 tej ustawy, „wyzerowanie lat służby” godzi w funkcjonariuszy, których lata służby przypadają przed zmianami zapoczątkowanymi w 1989 r. Dotkliwość tego

rozwiązania jest proporcjonalna i w niewielkim stopniu dotyka osoby, które tylko kilka lat służyły w PRL. W rezultacie, rozwiązanie to - przez swoją proporcjonalność - wpisuje się w cel promowany przez ustawodawcę. Skutecznie obniża emerytury „osób służących na rzecz totalitarnego państwa”. W pewnym sensie dostrzegalna jest również adekwatność tego rozwiązania względem przyświecającego ustawodawcy zamysłu. Wzorzec wpisany w art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy skutecznie zrównuje emerytury policyjne do, lub nawet poniżej, wysokości świadczeń pobieranych przez obywateli prześladowanych przed 1990 r. Warto przypomnieć, że analogiczne do art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej rozwiązanie (obniżające przelicznik służby z 2,6 do 0,7 podstawy wymiaru) zostało już wcześniej wprowadzone do ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. Trybunał Konstytucyjny uznał je za zgodne z Konstytucją RP (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 24 lutego 2010 r., K 6/09, OTK-A 2010 nr 2, poz. 15 i z dnia 11 stycznia 2012 r., K 36/09, OTK-A 2012 nr 1, poz. 3). Dlatego krytyczna ocena art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej nie prowadzi do uznania niezgodności tego przepisu z Konstytucją RP, ponieważ nie ma możliwości jednoznacznego zakwalifikowania tego przepisu jako pozostającego w opozycji do wzorców wynikających z Konstytucji RP, zwłaszcza zaś jej art. 2.

Sąd Apelacyjny stracił z pola widzenia, jaki jest bieg sprawy P 4/18. W tej sprawie Trybunał Konstytucyjny wyznaczał kolejne rozprawy celem rozpoznania pytania Sądu Okręgowego w Warszawie (17 marca, 15 lipca, 18 sierpnia i 6 października 2020 r.). Termin ogłoszenia orzeczenia wyznaczono na dzień 20 października 2020 r. Został on jednak odwołany, przyczyn nie podano. Od tego dnia do dnia wyrokowania przez Sąd Apelacyjny (i *de facto* Sąd Najwyższy) Trybunał Konstytucyjny nie podjął w sprawie P 4/18 żadnych czynności. Brak jakichkolwiek wyjaśnień co do przyczyn tej zwłoki. Opisany sposób procedowania Trybunału Konstytucyjnego nie mieści się w żadnych cywilizowanych standardach, a autodestruktywna bezczynność (występująca w wielu sprawach, przy minimalnej ilości wydawanych orzeczeń) w istocie godzi w podstawy funkcjonowania Państwa Polskiego. Efekt ten nabiera ostrości na tle niniejszej sprawy, skoro obywatel Polski jest pozbawiony możliwości kontroli konstytucyjnej działań podjętych przez

ustawodawcę, a sąd powszechny – pod pozorem braku kompetencji – unika wypowiedzi w danej materii.

W ostatnim aspekcie wyjaśnienia wymaga okoliczność podnoszona przez pełnomocnika skarżącego w zakresie dotyczącym naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 379 pkt 4 k.p.c., a to z uwagi na uchwałę połączonych Izb Sądu Najwyższego - Izba Cywilna, Karna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110- 1/20 (OSNK 2000 nr 2, poz. 1 i OSNC 2020 nr 4, poz. 34) i sposób objęcia urzędu przez sędziego sprawozdawcę w Sądzie Apelacyjnym w Lublinie. Stanowisko pełnomocnika w tej kwestii nie jest klarowne.

Po pierwsze, ma rację, że w cytowanej uchwale trzech Izb wyjaśniono, iż sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3), jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Po wtóre, faktycznie w wyroku ETPCz z dnia 3 lutego 2022 r., skarga nr 1469/20 stwierdzono, że dalsze funkcjonowanie KRS w kształcie nadanym jej ustawą zmieniającą z 2017 r. i jej zaangażowanie w procedurę powoływania sędziów utrwała dysfunkcję systemową stwierdzoną powyżej przez Trybunał i może w przyszłości skutkować potencjalnie wielokrotnym naruszeniem prawa do „niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą”, prowadząc tym samym do dalszego pogłębienia kryzysu praworządności w Polsce. Niemniej wyrok strasburski dotyczył składu Sądu Najwyższego (Izba Cywilna), zaś uchwała połączonych Izb odmiennie wyjaśnia skutki ukształtowania składu w sądzie powszechnym niż w Sądzie Najwyższym. Z tego względu niezbędne staje się przedstawienie przez skarżącego okoliczności, w świetle których, poza powołaniem sędziego Sądu Apelacyjnego Jerzego Antoniego Siekluckiego przez Krajową Radę Sądownictwa po zmianach ustawowych, o których mowa w uchwale BSA I-4110-1/20,

mogłyby prowadzić do stwierdzenia, że przy orzekaniu w niniejszej sprawie doszło do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 47 KPPUE oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

W tym kontekście należy przypomnieć, że zarzut nieważności postępowania ma swoje znaczenie, gdy osadzony jest nie tylko w konkretnym przepisie określającym nieważność postępowania, ale także w określonej podstawie faktycznej. Choć nieważność postępowania Sąd Najwyższy ma na uwadze z urzędu (art. 398¹³ § 1 k.p.c.), to jednak wymaga się od skarżącego wskazania konkretnej podstawy prawnej i przyczyny nieważności. Nie ma podstaw do zastępowania strony w tym obowiązku. Dopiero prawidłowe określenie nieważności postępowania, w tym okoliczności, z których ona wynika, pozwala ocenić, czy zarzut jest uprawniony. W razie powoływania się na nieważność postępowania to skarżący musi wskazać okoliczności uzasadniające rozpoznanie skargi kasacyjnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2001 r., IV CKN 172/01 (OSNC 2002 Nr 4, poz. 55). Tymczasem przebieg procesu wyglądał następująco, że o ile sędziego sprawozdawcę w drugiej instancji wylosowano w dniu 24 sierpnia 2021 r., o tyle w odpowiedzi na apelację (data sporządzenia 13 września 2021 r.) nie zgłoszono wniosków zapobiegających (według skarżącego) ułomnemu ukształtowaniu składu sądu, czy też nie przytoczono argumentacji odnośnie do istnienia w domenie publicznej określonych zachowań, które z perspektywy respektowania zasady praworządności rzutowałyby ujemnie na uzyskanie awansu do Sądu Apelacyjnego w Lublinie i tym samym mogłyby być traktowane jako swoista „odpłata” władzy politycznej za wzięcie udziału w procesie demontażu państwa prawnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2022 r., III USKP 126/21, OSNP 2024 nr 1, poz. 8). Na pewno samoistną przesłanką potencjalnego uwzględnienia stanowiska kasatora nie może być sam fakt wydania wyroku reformatoryjnego. Strona nie może (nie powinna) traktować wniosku o wyłączenie sędziego w sposób instrumentalny, to znaczy w zależności od tego czy sąd wyda wyrok „po myśli” danej strony, czy też nie i dopiero wówczas reagować za pomocą omawianej argumentacji. Dlatego pasywne zachowanie strony w postępowaniu apelacyjnym i do tego zaniechanie przedstawienia konkretnych okoliczności potwierdzającej w tym wypadku podstawy

do nieważności postępowania prowadzą do odrzucenia stanowiska autora skargi kasacyjnej w tej części skargi kasacyjnej, w której suponuje nieważność postępowania. W końcu w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2022 r., III PZP 1/22 (OSNP 2022 nr 10, poz. 95) wyjaśniono, że ocena co do sprzeczności składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c., gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana po dniu 23 stycznia 2020 r. na urząd sędziego w sądzie powszechnym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3), wymaga prowadzenia ustaleń według kryteriów określonych w uzasadnieniu uchwały składu połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20 (OSNC 2020 nr 4, poz. 34), czy wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[SOP]

[ms]